Upadam

Lipali

Upadam, wciąż upadam
I długo lecę w dół
Podnoszę, się podnoszę
Tak wiele muszę mieć sił
Barwy dnia – ja w nich tonę
Myśli wirują po głowie
Chcę się swobodnie unosić
Zrzucam tę betonowe buty

I wiem, że mogę
wiem, że mogę
choć mam pod skórą coś jakby strach
lecz mimo tego wiem , że mogę
zanurzyć się w bezmiarze dnia

Rozpadasz się rozpadasz
jak kamień toczysz się
na nowo zbierasz w sobie
jak wiele w tobie jest sił
światło niech w tobie płonie
i myśli wirują po głowie
chcesz się swobodnie unosić
i zrzucasz te betonowe buty

I wiem, że mogę
wiem, że mogę
choć mam pod skórą coś jakby strach
lecz mimo tego wiem , że mogę
zanurzyć się w bezmiarze dnia

I wiem, że mogę
wiem, że mogę
choć mam pod skórą coś jakby strach
lecz mimo tego wiem , że mogę
zanurzyć się w bezmiarze dnia

I wiem, że mogę
wiem, że mogę
choć mam pod skórą coś jakby strach
lecz mimo tego wiem , że mogę
zanurzyć się w bezmiarze dnia

Tištěno z pisnicky-akordy.cz

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!